

Kraje azjatyckie na czele rankingu niewolnictwa

1 czerwca 2016

Kraje Azji zajmują pierwsze pięć miejsc w niechlubnym rankingu państw, gdzie problem współczesnego niewolnictwa jest największy. Organizacja Walk Free Foundation opublikowała doroczny raport poświęcony tej kwestii – Global Slavery Index.

Definiuje on niewolników jako osoby, które są zmuszane do niewolniczej pracy, ofiary handlu ludźmi, wykorzystywane seksualnie oraz zmuszane do małżeństw.

Jak szacują eksperci fundacji, w pięciu najwyższej sklasyfikowanych krajach tego regionu żyje około 27 mln ludzi, które można uznać za współczesnych niewolników. Stanowi to niemal 60 proc. ich ogólnej liczby na świecie.

Na pierwszym miejscu czarnej listy znalazły się ponownie Indie, gdzie w warunkach niewolniczych żyje ponad 18 mln ludzi. Kolejne miejsca zajęły Chiny, Pakistan, Bangladesz i Uzbekistan.

Pod względem liczby osób zniewolonych w stosunku do całej populacji przoduje Korea Północna, gdzie za współczesnych niewolników uznano 4,3 proc. obywateli.

Na ostatnim miejscu rankingu państw, które podejmują działania na rzecz walki z niewolnictwem, uplasowała się także Korea Północna.

Źle wygląda również sytuacja w Polsce. Polska w rankingu niewolnictwa znalazła się na 38. miejscu wśród 167 krajów. W sytuacji współczesnego niewolnictwa znajduje się u nas 0,476 procent populacji, co daje 181 tysięcy osób. W 2014 roku współczesnych niewolników było w Polsce zdecydowanie mniej, bo 72 tysiące. W Europie więcej osób zniewolonych żyje jedynie na

Ukrainie (210 tysięcy), a procentowo więcej jest ich tylko w Macedonii (0,639 procent społeczeństwa). Od Polski lepiej w rankingu wypadają m.in. Białoruś, Rumunia, Meksyk, Mongolia czy Wietnam.

Autorstwo: Waldemar Chamala, Piotr Szumlewicz

Źródło: Lewica.pl